

Galina
T. Wielka Poznań



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04 028 Warszawa, Aleja Solidarności 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

Gazeta Poznańska +
Express Poznański
ul. Grunwaldzka 19
60-782 Poznań
183 7 - 08 - 2000
Nr z dn.

Kolejny sukces Teatru Wielkiego w Poznaniu

„Galina” w Hannoverze

Po olbrzymim sukcesie poznańskiej „Carmen” na festiwalu operowym w Carcassonne we Francji, Teatr Wielki w Poznaniu odnotowuje kolejny - przedstawienia „Galina” prezentowanego w Hannoverze.

Początkowo poznańska opera miała zaprezentować dwa dzieła ze swojego repertuaru: „Galinę” Marcela Landowskiego

oraz „Diabły z Loudun” Krzysztofa Pendereckiego. Finansów starczyło jednak na pokazanie tylko jednego

spektaklu. I tak było to wielkie przedsięwzięcie: z Poznania do Hannoveru pojechały trzy tiry dekoracji oraz cztery autobusy, a więc około 200 osób, wiozące zespół Teatru Wielkiego (częściowo dojeżdżający z Carcassonne)

Honorowy gość w Ratuszu

Rangę przedstawienia podniosła niewątpliwie obecność samej Galiny Wiszniewskiej, znakomitej śpiewaczki operowej i doświadczonej przez życie kobiety, której wspomnienia posłużyły za kanwę opery Landowskiego. Rosyjska emigrantka, zona wybitnego muzyka, Mieczysława Rostropowicza, która obecnie mieszka w Paryżu, w Hannoverze była gościem burmistrza, dr. Herberta Schmalstieg, Kameralne spotkanie w imponującym neogotyckim Ratuszu przeciągnęło się ponad godzinę. Burmistrz i niemieccy dziennikarze, byli pod wielkim wrażeniem książki Galiny Wiszniewskiej i jej niezwyklej osobowości. Artystka wpisała się do księgi pamiątkowej Hannoveru, miasta wystawy światowej EXPO 2000.

Owacje dla „Galiny”

- „Galina” w Hannoverze to znak EXPO: francuska opera o rosyjskiej śpiewaczce, przedstawiona przez polski teatr w Niemczech. Bardziej europejskiego wydarzenia chyba być nie może - mówi reżyser spektaklu Marek Weiss-Grzesiński. I rzeczywiście - przedstawienie „Galiny” w Operze Hanowerskiej stało się wydarzeniem. Publiczność przyjęła je wspaniale, nagradzając bravami poszczególne sceny i partie wokalne (na przykład rewelacyjnej Agnieszki Mikołajczyk występującej w roli tytułowej). Owacjom na zakończenie spektaklu nie było końca, tym bardziej, że na scenie pojawiła się sama Galina Wiszniewska. Taki aplauz zadziwił nawet samych twórców spektaklu i artystów, którzy do końca mieli wątpliwości, czy tematyka stalinowska, wojenna zainteresuje niemieckich gospodarzy.

- Mam nadzieję, że nasze sukcesy zagraniczne przekonają sponsorów i biznesmenów, że to właśnie sztuka, w tym sztuka operowa, jest tym, czym możemy przebijać się w świecie - powiedział po przedstawieniu dyrektor Sławomir Pietras.

Małgorzata DERWICH



Galina Wiszniewska w obecności burmistrza, dr. Schmalstieg, wpisuje się do księgi honorowej Hannoveru.